

Cena 3 zł

26. ROUNDA WIOSIENNA '97



**RUCH
CHORZÓW**



50

**ZAGŁĘBIE
LUBIN**



11.05.1997 r.

**KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.
SPONSOREM ZAGŁĘBIA LUBIN**

ZBIGNIEW CZAJKOWSKI

DO ZOBACZENIA

Mecz z Ruchem jest ostatnim spotkaniem naszych piłkarzy w Lubinie w tym sezonie. W czerwcu mieliśmy grać z Sokółem, ale zespół ten został wycofany z ligi i Zagłębiu zostaną dopisane trzy punkty tytułem walkoweru. Mamy nadzieję, że podopieczni Adama Topolskiego z trudnych wyjazdów do Odry Wodzisław, Lecha Poznań czy Wisły Kraków powrócą ze zdobyciami punktowymi. Z futbolem na stadionie GOS rozstajemy się być może do lata - nasz zespół walczy o przepustkę do Pucharu INTERTOTO - a na pewno do następnego sezonu. Mamy nadzieję, że w najbliższych miesiącach nie dojdzie do sytuacji, że naszych zawodników kupią zachodnie kluby, chociaż z całego serca życzymy Kałużnemu by np. trafił do Olympique

Lyon, Czajkowskiemu, by stał się gwiazdą Eintrachtu Frankfurt, a Mirek Dreszer udanie bronił w zespole 2 ligi niemieckiej FC Gutesloch.

WYNIKI OSTATNIEJ KOLEJKI

Stomil Olsztyn - Górnik Zabrze	1 - 1 (0 - 0)
Amica Wronki - Odra Wodzisław	0 - 0
GKS Katowice - Lech Poznań	0 - 1 (0 - 1)
Raków Częstochowa - Polonia Warszawa	2 - 0 (1 - 0)
Widzew Łódź - Wisła Kraków	1 - 0 (1 - 0)
ŁKS Łódź - GKS Belchatów	2 - 0 (1 - 0)
Zagłębie Lubin - Hutnik Kraków	3 - 1 (3 - 0)
Śląsk Wrocław - Sokół Tychy	3 - 0 - walkower
Legia Warszawa - Ruch Chorzów	przełożony

AKTUALNA TABELA

1. Widzew Łódź	27	60	18	6	3	50-15
2. Legia Warszawa	26	58	18	4	4	45-20
3. GKS Katowice	27	44	11	11	5	34-27
4. Odra Wodzisław	27	42	12	6	9	41-34
5. Amica Wronki	27	40	11	7	9	32-33
6. ŁKS Łódź	27	40	10	10	7	40-33
7. Polonia Warszawa	27	39	11	6	10	28-34
8. Zagłębie Lubin	27	38	10	8	9	33-31
9. Lech Poznań	27	37	10	7	10	31-30
10. Stomil Olsztyn	27	36	10	6	11	34-33
11. Raków Częstochowa	27	35	9	8	10	26-30
12. Wisła Kraków	27	34	9	7	11	22-27
13. GKS Belchatów	27	32	9	5	13	31-36
14. Górnik Zabrze	27	30	8	6	13	32-39
15. Hutnik Kraków	27	28	6	10	11	22-30
16. Śląsk Wrocław	27	24	6	6	15	24-38
17. Ruch Chorzów	26	23	4	11	11	24-31
18. Sokół Tychy	27	21	5	6	16	18-46

Adam Topolski: - Jestem zadowolony z przebiegu pierwszej połowy, wykonali zawodnicy swoje zadanie także dlatego, że perfekcyjnie byli wykonywane stałe fragmenty gry. Grzybowskiego zdjąłem, by zachować jego wigor na mecz z Polonią. Dreszer nie wystąpił dlatego, że zawałił mecz w Belchatowie.

ZDANIEM ZAWODNIKA

Paweł WOŹNIAK: - Tremę miałem okropną. Trener kazał mi na boisku wykonać określoną robotę destrukcyjną. Nie wiem czy to mi się udało. W końcówce po podaniu od Jasińskiego wszedłem w pole karne, minąłem Dudę, a następnie sfaulowałem Prokopa, ale muszę się przyznać, że to nie tak miało być. Miałem Dudę mijać na lewo i wejść w środek pola karnego.

ZARZĄD KLUBU SPORTOWEGO „ZAGŁĘBIE” LUBIN

Ryszard Wdowiak
Zbigniew Ochej
Jan Bylczyński
Piotr Rojek
Leszek Czerwiński
Mieczysław Kulczycki
Stanisław Speczik
Ryszard Zbrzyzny

- prezes zarządu
- wiceprezes ds. finansowych
- wiceprezes ds. organizacyjnych
- sekretarz zarządu
- członek zarządu
- członek zarządu
- członek zarządu
- członek zarządu

KOMISJA REWIZYJNA

Janusz Mastalski

- przewodniczący

DYREKCJA

Andrzej Krug
Zbigniew Kozłowski

- dyrektor
- z-ca dyrektora



50



NASZE POJEDYŃKI



Sezon 85/86

Ruch Chorzów - Zagłębie Lubin 1:0 (0:0)

Warzycha 90'

Zagłębie - Ruch 2:0 (0:0)

Stelmasiak 52', Kurant 54'

Sezon 86/87

Ruch - Zagłębie 0:0

Zagłębie - Ruch 0:2 (0:1)

Wira 22', Szewczyk 62'

Sezon 89/90

Ruch - Zagłębie 2:0 (1:0)

Warzycha 45' (karny), Warzycha 79' (karny)

Zagłębie - Ruch 1:1 (1:1)

Marciniak 26' - Szewczyk 7'

Sezon 90/91

Ruch - Zagłębie 0:1 (0:1)

Wójcik 8'

Zagłębie - Ruch 2:0 (0:0)

Zejer 73', Kudyba 75'

Sezon 91/92

Zagłębie - Ruch 1:1 (1:0)

Machaj 22' - Wleciałowski 51'

Ruch - Zagłębie 1:2 (1:1)

Dąbrowski 21' - Kudyba 33', Góra 57'

Sezon 92/93

Ruch - Zagłębie 1:0 (1:0)

Dąbrowski 27'

Zagłębie - Ruch 1:1 (1:0)

Dyluś 36' - Gęsior 59'

Sezon 93/94

Zagłębie - Ruch 1:0 (1:0)

Świerad 20'

Ruch - Zagłębie 2:2 (1:1)

Dąbrowski 16' - Machaj 17'
Bednarz 47' - Kałużny 68'

Sezon 94/95

Zagłębie - Ruch 2:1 (0:1)

Jasiński 68' - Śrutwa 25'
Majak 90'

Zagłębie: Dreszer - Lewandowski, Rogowskoj, Przerwacz - Kałużny, Machaj, Baziuk, Kurzeja (Janeczek) - Czajkowski, Majak, Jasiński (Świerad).

Ruch: Kołodziejczyk - Fornalak, Wagner, Pieniążek, Jaworski - Galeja, Gęsior, Wawrzyczek, Kryger (Benedyk) - Bizacki (Positek), Śrutwa.

Ruch - Zagłębie 0:0

Sezon 96/97

Ruch - Zagłębie 1:0

A. Bąk 90'

Ruch: Lech - Wleciałowski, Gąsior, Baszczyński, Rowicki, A. Bąk, Jaworski (46, Gęsior), Wawrzyczek (56, Gaca), M. Mosór, Mizia (70, M. Bąk), Śrutwa.

Zagłębie: Dreszer - Bubnowicz, Lewandowski, Kałużny, Przerwacz, Czerniawski (64, Cecot), W. Górski, R. Jasiński (70, Cyzio), Jaskot, Chudiakow (46, Szeliga), Lizak. Żółte kartki: Baszczyński, Gąsior, Jaworski, Bubnowicz, Szeliga, Kałużny, Przerwacz.



RUCH CHORZÓW

W PIĘCIU POPRZEDNICH SEZONACH

1990/91	X	15	14	12-15	XIII	30	25	25-35
1991/92	VIII	17	19	23-25	V	34	39	43-38
1992/93	III	17	25	36-13	IV	34	44	52-27
1993/94	VI	17	20	24-20	VII	34	37	48-41
1994/95	XV	17	13	14-21	XVII	34	29	39-46

DEBIUT: 3 kwietnia 1927 z I. FC 0-7 (0-2) w Katowicach.

NAJWIĘCEJ SPOTKAŃ: Antoni Nieroba 347 (1956/72).

NAJLEPSZY STRZELEC: Gerard Cieślak - 167 (1948/59).

NAJWIĘCEJ PUNKTÓW: 52 w 30 meczach (88/89).

NAJMNIEJ PUNKTÓW: 12 w 10 meczach (1952).

NAJWIĘCEJ BRAMEK: 90 w 22 meczach (1934).

NAJMNIEJ BRAMEK: 16 w 30 meczach (86/87).

NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO: 13-0 (4-0) z Podgórzem Kraków 1934.

NAJDOTKLIWSZA PORAZKA: 0-8 (0-4) z Polonią Bytom 1964

LATA GRY W EKSTRAKLASIE: 61 - 1927-39, 1948-86/87, 1988/89 - 94/95, 96/97

BRAMKARZE			
Ryszard Kołodziejczyk	11.05.65	185/79	wychowanek 140-0
Piotr Lech	18.06.68	190/92	Granica Kętrzyn 105-0
OBRONCY			
Marcin Baszczyński	07.06.77	183/70	Pogoń Nowy Bytom 10-0
Jerzy Gąsior	11.10.70	184/78	Odra Opole 13-0
Dariusz Grzesik	10.01.66	176/64	GKS Katowice 183-3
Maciej Mizia	20.11.65	180/76	Orzeł Biały Wałcz 103-13
Bogdan Pieniążek	04.03.72	188/76	Wisłoka Dębica 43-0
Tomasz Piotrowski	24.08.76	183/75	wychowanek 0-0
Sławomir Pach	12.10.79	178/72	wychowanek 0-0
Sergiusz Wiechowski	16.06.74	178/74	Gwardia Warszawa 0-0
Marek Węciółowski	31.01.70	185/76	AKS Chorzów 83-5
POMOCNICY I NAPASTNICY			
Dawid Bartos	25.12.78	175/70	wychowanek 0-0
Mirosław Bąk	23.11.61	175/73	Athinaikos Ateny 244-56
Krzysztof Bizacki	07.04.73	170/70	Sokół Tychy 87-16
Mamia Dijkia	11.12.75	176/73	FK Odishi Zugdidi 0-0
Daniel Dziarmaga	30.09.74	176/70	Naprzód Rydułtowy 13-0
Arkadiusz Gaca	07.10.70	177/70	Naprzód Rydułtowy 14-0
Damian Gorawski	04.01.79	177/75	wychowanek 0-0
Mirosław Jaworski	15.11.65	181/77	Śląsk Wrocław 290-20
Marcin Molek	04.02.78	170/62	wychowanek 0-0
Piotr Rowicki	19.06.70	172/70	Polonia Warszawa 67-5
Seweryn Siemianowski	26.09.75	173/74	BKS Stal Bielsko 15-0
Grzegorz Szeliga	22.02.68	188/82	Zagłębie Lubin 113-24
Witold Wawrzyczek	22.05.73	193/93	Odra Wodzisław Śl. 56-4
Mariusz Srutwa	15.07.71	182/73	Polonia Bytom 115-36
Piotr Żaba	29.06.71	185/89	Carbo Gliwice 6-0

PRZYBYLI: Seweryn Siemianowski powrót z BKS Stal Bielsko, Daniel Dziarmaga - powrót z Naprzodu Rydułtowy, Sergiusz Wiechowski z Gwardii Warszawa, Grzegorz Szeliga (w trakcie rundy jesiennej) z Zagłębia Lubin, Krzysztof Bizacki z Sokola Tychy, Mamia Dijkia z FK Odishi (Gruzja), Gorawski, Molek, Pach z drużyny juniorów.

UBYLI: Dariusz Gęsior do Widzewa Łódź, Arkadiusz Bąk do Polonii Warszawa, Adam Katolik do Górnika Łęczyna, Sebastian Jurok - wypożyczony do Stali Bielsko, Krzysztof Benendyk do Wawelu Kraków.

GRATKA DLA KIBICÓW I STATYSTYKÓW MISTRZOWIE POLSKI

14 razy „niebiescy” świętowali zdobycie tytułu mistrza Polski. Poniżej przypominamy ich nazwiska poczynawszy od roku 1933, a kończąc na roku 1989. Kiedy będziemy mogli dopisać następnych piłkarzy?

1933

Kurek - Wadas, Kacy - K. Dziwisz, Badura, Zorzycki, Panchyrz - Gwóźdź, Urban, Peterek, E. Lowe, Giemza, Buchwald, Wodarz. Bez trenera.

Dorobek: 20 spotkań, 28 pkt, bramki 48-28, 14 zwycięstw i 6 porażek.

1934

Ploch, Tatuś - Wadas, Kacy - K. Dziwisz, Badura, Zorzycki, Panchyrz - Urban, Giemza, Peterek, Wilimowski, Wodarz.

Trener Wieser (Australia).

Dorobek: 22 mecze, 36 pkt, bramki 90-29, 16 zwycięstw, 4 remisy i 2 porażki.

1935

Tatuś - Wadas, A. Rurański - K. Dziwisz, Badura, Panchyrz, Zorzycki - Urban, Giemza, Peterek, Wilimowski, E. Malcherek, Górka, Wodarz.

Trener Wieser (Austria).

Dorobek: 20 spotkań, 26 pkt, bramki 37-26, 10 zwycięstw, 6 remisów i 4 porażki.

1936

Tatuś - A. Rurański, Giemza, Czempisz - K. Dziwisz, Badura, Zorzycki - Urban, Górka, Wilimowski, Peterek, Kubisz, Wodarz.

Trener Ringer (Australia).

Dorobek: 18 spotkań, 24 pkt, bramki 50-33, 11 zwycięstw, 2 remisy, 5 porażek.

1938

Brom, Tatuś - Giemza, Czempisz, Ibrom - Mikunda, K. Dziwisz, Nowakowski, Panchyrz - Kruk, Wiechoczek, Peterek, P. Malcherek, Wodarz.

Trenerzy: Sobota i Vogt (Węgry).

Dorobek: 18 meczów, 28 pkt, bramki 57-35, 13 zwycięstw, 1 remis, 4 porażki.

1951

Szymkowiak, R. Wyrobek - Bomba, Bartyła, E. Cebula - Suszczyk, Tim, Jacek - J. Przecherka, Skorupa, Cieślak, Kubicki, Alszer.

Trener Koncewicz.

Dorobek: 5 spotkań, bramki 18-5. Tytuł mistrza Polski za zdobycie Pucharu Polski przyznano Ruchowi (po zwycięstwie 2-0 nad Wisłą. Krakowska Wisła zdobyła I miejsce w ekstraklasie).

1952

R. Wyrobek, Szymkowiak - Bartyła, Gebur, Hajduk, Bomba, E. Cebula - Suszczyk, Siemierski, Pieda - Bochenek, Alszer, Przecherka, Cieślak, Bujak.

Trener A. Cegula-Peterek.

Dorobek: 12 spotkań, 15 pkt., bramki 26-14, 6 zwycięstw, 3 remisy i 3 porażki.

1953

R. Wyrobek - Gebur, Bartyła, Bomba, Siemierski - Suszczyk, E. Pohl, Pieda - Mateja, Breiter, Alszer, Cieślak, Pala, Kubicki.

Trener E. Cebula

Dorobek: 22 spotkania, 38 pkt, bramki 51-14, 17 zwycięstw, 4 remisy i 1 porażka.

1967/1968

Pietrek - Piechniczek, Nieroba, Janbuda, Bem, Rudnow - Maszczyk, Bula - Bon, Gomoluch, Herman, E. Faber.

Trener T. Wieczorek.

Dorobek: 26 zwycięstw, 38 pkt, bramki 56-26, 14 zwycięstw, 10 remisów i 2 porażki.

1973/1974

Czaja - Bajger, Ostafiński, J. Wyrobek, Drzewiecki, Bon, Maszczyk, Herisz, Wira - Kopicera, Marx, Beniger, Wasilewski, Bula.

Trener Vican (CSRS).

Dorobek: 30 spotkań, 41 pkt, bramki 53-23, 14 zwycięstw, 13 remisów i 3 porażki.

1974/1975

Czaja - Bajger, Ostafiński, J. Wyrobek, Drzewiecki, Malcher - Bon, Maszczyk, Wira - Kopicera, Marx, Bula, Benigier, Chojnacki.

Trener Vican (CSRS).

Dorobek: 30 spotkań, 44 pkt, bramki 61-27, 20 zwycięstw, 4 remisy i 6 porażek.

1978/1979

Bolesta - Malcher, M. Piechaczek, Drzewiecki, Jakubczyk, Walot - Dusza, Foreiter, Lorens, Wira, Kajrys - Mikulski, Benigier, Małnowicz, Grzybowski.

Trener Jezierski.

Dorobek: 30 spotkań, 39 pkt, bramki 44-27, 16 zwycięstw, 7 remisów i 7 porażek.

1988/1989

Kołodziejczyk, Lech - Fornalak, Waleszczyk, W. Fornalik, Wrona, Chorzewski, Wagner - Szewczyk, Szuster, Wira, Nowak, M. Mosór, Gęsior, Warzycha, Bąk.

Trenerzy: J. Wyrobek i H. Wieczorek.

Dorobek: 30 spotkań, 32 pkt, bramki 48-18, 19 zwycięstw, 8 remisów i 3 porażki.

Adam Topolski

Adam Topolski: - W zimie obiecałem działaczom, że moja drużyna powinna w rundzie rewanżowej zdobyć się o 21 - 23 punkty. To oznacza, że mamy szansę walczyć o czołowe lokaty. Start w letnich zawodach INTERTOTO również potraktujemy jako okazję zakwalifikowania się do Pucharu UEFA.

Powszechna opinia głosi, że nawet najlepszy trener z przeciętnych piłkarzy nie robi silnego zespołu, bo ostatecznie on tylko przygląda się grze przy linii bocznej. Pańskie sukcesy w Zagłębiu dowodzą, że rola szkoleniowca jest jednak trudna do przecenienia.

SKĄPANI W OGNIU LIGOWEJ WALKI

- Ze zrozumiałych względów nie chcę zdradzać moich metod kolegom po fachu. Proszę pamiętać, że sam długo byłem piłkarzem. Dzięki temu wiem, że trener powinien być doskonale zorientowany w umiejętnościach poszczególnych piłkarzy, pełnić rolę doradcy i lekarza. Nie może stwarzać dystansu między sobą, a piłkarzem bo bez zaufania trudno o sukces. Szkoleniowiec nie może na treningach z gwizdkiem w ustach przyglądać się pracy piłkarzy z boku. Powinien przebrać się w dres i brać czynny udział w zajęciach. Ja często demonstruję ćwiczenia.

Dużą wagę przykładają pan do perfekcyjnego wykonywania tzw. stałych fragmentów gry.

- Doprawdy bardzo niezręcznie mi mówić o trenerskiej kuchni. Zdradzę tylko, że w tej chwili moja drużyna ma opanowanych już siedem różnych wariantów, a pod koniec rundy będzie bogatsza o kolejne trzy. To bardzo dużo.

Zdecydował się pan grać trzema napastnikami. W Polsce trenerzy obawiają się takiego ustawienia. Twierdzą, że jest bardzo ryzykowne.

- Współczesny mecz piłkarski musi być jak spektakl teatralny. Moi piłkarze zaczynają sobie to uświadamiać. W trakcie pobytu w USA uświadomiłem sobie, że sportowcy grają przede wszystkim dla ludzi i nie powinni się wywyższać. "Magic" Johnson, Wayne Gretzky czy Mario Lemieux byli u szczytu sławy, a

mimo to zachowywali skromność i pokorę. Starali się być normalnymi ludźmi. Dlatego byli wielbieni.

Czy można oczekiwać, że następny sezon piłkarski będzie przebiegał pod dyktando Zagłębia?

- Nadal wiele pracy zostało do wykonania. Trenerzy zwykle mówią o potrzebie trzyletniej działalności z zespołem, by mieć optymalne wyniki. Ja postaram się je osiągnąć w przeciągu najbliższych trzech miesięcy. Ale to nie wystarczy. Klub musi być znakomicie przygotowany pod względem organizacyjnym. Na bazę szkoleniową nie mamy prawa narzekać. Bez wielkich pieniędzy nie ma wielkiego sportu.

Jeszcze niedawno podkreślał pan, że dobrze by się stało gdyby Radosław Kałużny i Zbigniew Czajkowski pozostali w Zagłębiu na przyszły sezon. Czy wyobraża pan sobie drużynę bez nich?

- Cieszę się, że obaj za mojej kadencji wyraźnie odżyli. Kałużny w niedługim czasie będzie najlepszym polskim stoperem. Gdyby został to problem obsady tej pozycji w Zagłębiu mógłby zniknąć nawet na siedem lat. Stać go na grę w czołowym zespole ligi włoskiej lub niemieckiej. Z kolei Czajkowski jest błyskotliwym napastnikiem i również chciałbym go mieć w swojej drużynie jak najdłużej. Obaj jednak otrzymali bardzo interesujące oferty z innych klubów i nie powinno się ich zatrzymywać na siłę.

Czy w ich miejsce chciałby pan pozyskać graczy "z nazwiskami"?

- Mam duszę odkrywcy, a poza tym nie lubię piłkarzy zmanierowanych. Na pewno ci, którzy przyjdą, wielką karierę będą mieli jeszcze przed sobą.

Czy chciałby pan w przyszłości zostać trenerem kadry narodowej?

- Nie ukrywam, że tak. Polska reprezentacja musi prezentować bardziej ofensywny futbol. Nie dorównujemy Europie pod względem stadionów, zaplecza treningowego, ale możemy ją zaskoczyć otwartą i dynamiczną grą. Nie wiem... może gdybym objął reprezentację, to po pewnym czasie musiałbym zweryfikować swoje poglądy. Teraz wydaje mi się jednak, że mam skuteczny sposób na pracę z kadrą narodową. Takie samo przecucie miałem, gdy podpisywałem kontrakt z Zagłębiem.

LUBINIANIE PO KRAJU ROZSIANI

Informowaliśmy o zawodnikach Zagłębia grających w ligach zagranicznych, a przecież nasi zawodnicy są sprzedawani bądź wypożyczani także do klubów polskich...

Zacznijmy od wspomnień i dwóch bardzo utytułowanych piłkarzy Zagłębia:

- ROMUALD KUJAWA trafił do Pogoni Szczecin, z którą pewnie zmierza do ekstraklasy. Z kolei ADAM ZEJER po rozstaniu się ze Stomilem Olsztyn gra w trzecioligowej Warmii Olsztyn.

W przerwie zimowej nasz zespół opuściło kilku zawodników. JACEK CYZIO gra w II-ligowym Wawelu Kraków, a KRZYSZTOF NALEPKA w Unii Tarnów. JACEK BANASZYŃSKI po odbyciu służby wojskowej w Głogowie i graniu w Chrobrym, został wypożyczony do Zawiszy Bydgoszcz. Jarosław Wojewódka trafił do walczącego o II ligę Lignomatu Janków. Za sprawą Andrzeja Strejlaua do Zagłębia trafił DARIUSZ DZIEWULSKI z Orłąt Łuków. Obecnie odbywa służbę wojskową w Warszawie i znakomicie sobie radzi w rezerwach Legii.

Spora gromadka lubinian gra w Kem-Budzie Jelenia Góra - HEBDA, SZOSTAK i HUEBSCHER. JANECZEK gra w



Maciej Kijewski

Dyskobo-lii Groclin, GOLIASZ trafił do Miedzi. Nie trzeba przypominać, że WADIM ROGOWSKOJ gra w GKS Bełchatów, a ŚWIERAD w Wiśle, MAJAK w Widzewie. 5 zawodników reprezentuje barwy Rokit Brzeg, 2 Górnik Polkowice.



William Bassey

18-letni Nigeryjczyk William Bassey jest wychowankiem Nigerian Ports PLC Professional Club WARRI. W Lubinie przebywa już trzeci miesiąc mając nadzieję, że jego manager dość brakuje dokumenty. Póki co uczy się języka polskiego. Nie potrafi wymówić Grzybowski, ale

bez problemu mówi "Grzibek". Na Edwarda Cecota woła "Sekot".

Był powoływany do reprezentacji juniorów, wyselekcjonowano go też do kadry młodzieżowej. "W ekipie olimpijskiej nie dane mi było zagrać bo stawiano przede wszystkim na tych, którzy grają w Europie. Ale to nie przeszkadzało w tym, aby atmosfera była wyśmienita. Trzymaliśmy się razem zarówno na boisku jak i poza nim" - mówi sympatyczny Afrykańczyk, a na dowód tych słów pokazuje swoją fotografię z Nwankwo Kanu, z którym zaprzyjaźnił się podczas zgrupowań.

Co skłoniło go do opuszczenia klubu i przyjazdu do Polski? "Na pewno nie finanse" - twierdzi z przekonaniem. "Jestem zadowolony, że trafiłem tutaj. Ludzie są bardzo mili, starają się pomóc. Nie oznacza to jednak, że nie ma problemów. Największym jest bariera językowa. U was mało kto mówi po angielsku. Zbyt często, mimo że jestem z drużyną, czuję się osamotniony".

WRESZCIE ZAGRAĆ

Przebywa już w Polsce ponad trzy miesiące ma więc skalę porównawczą, jeżeli chodzi o piłkę polską i nigeryjską. "W Nigerii treningi są bardziej wymagające. Piłkarze często ćwiczą na zniszczonych boiskach, a to hartuje. U was natomiast bardziej dba się o zawodników. Nigeria nie jest ubogim krajem" - mówi z przejęciem. "Mamy sporo bogactw naturalnych, a największym problemem jest sytuacja polityczna. Krajem rządzi kilka osób i robi to w bardzo ostry sposób".

Kto jest dla niego wzorem, kimś, kogo stara się podpatrywać? "Nigeria ma wielu zdolnych piłkarzy. Osobiście najbardziej cenię Yekiniego, Amokachiego i Keshiego". Twierdzi, że Nigeryjczycy są bardzo religijni. "Aby zwyciężyć nie wystarczy umiejętności i dobra kondycja, potrzebne jest też duchowe wsparcie" - wyjaśnia z namaszczeniem.

VIESMANN

Technika grzewcza

53-015 Wrocław
ul. Karkonoska 65
tel. (071) 60 87 93, 60 86 88
fax (071) 62 86 33

Restauracja i Hotel *Olimp*

59-300 Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie
tel. (076) 47 86 95

Organizujemy:

wesela • przyjęcia • bankiety • dancingi w soboty od 21⁰⁰ do 2⁰⁰



59-300 Lubin, ul. Traugutta 2a

MAREK IŁOWSKI & JAN WOŁCZYK

tel. (076) 44 27 36, tel./fax (076) 44 26 74

Dzisiaj grają - 11 MAJA

Bełchatów - Górnik	(1-2)
Stomil - Hutnik	(0-1)
ŁKS - Polonia	(1-1)
Zagłębie - Ruch	(0-1)
Raków - Odra	(0-0)
Legia - Lech	(2 -0)
Amica - Wisła	(1-2)
Katowice - Sokół	(3-0) wo
Widzew - Śląsk	(2-0)

18 Maja grają

Górnik - Widzew	(0-3)
Śląsk - Katowice	(1-1)
Sokół - Amica	(0-3) wo
Wisła - Legia	(1-2)
Lech - Raków	(0-2)
Odra - Zagłębie	(1-0)
Ruch - ŁKS	(0-0)
Polonia - Stomil	(1-4)
Hutnik - Bełchatów	(2-2)

ZAGŁĘBIE LUBIN - RUCH CHORZÓW

11.05.1997 r.
BILET
SZKOLNY

CENA: **3 zł**



50

MIĘDZYAKŁADOWY KLUB SPORTOWY „ZAGŁĘBIE”

KUPON KONTROLNY

